

S. MARIA SERAFINA STEINING

DZIAŁALNOŚĆ POLONIJA SIÓSTR DOMINIKANEK  
W CALGARY, ALBERTA, KANADA  
(1968-1984)<sup>x</sup>

Calgary, usytuowane nad zbiegiem rzek Elbow i Bow u podnóża Gór Skalistych, w prowincji Alberta, w zachodniej części Kanady, w XIX w. /około roku 1847/ było osiedlem zamieszkanym przez Indian-traperów i niewielu białych osadników. Z chwilą ukończenia w roku 1888 linii kolejowej łączącej Montreal z Vancouver zbudowano tu stację kolejową. Od tego czasu miasto rozrastało się w tak szybkim tempie, że w 1914 roku liczyło ponad czterdzieści tysięcy mieszkańców.

Polscy emigranci osiedlali się w Albercie już od 1893 r. Ci, którzy wcześniej przybyli, nie rejestrowali się i mieszkali wśród Ukraińców. Tworzyli jednak własną grupę społeczną, odróżniającą się od Ukraińców i znaną jako "Galicjanie". Na początku XX w. osiedliło się w Calgary jedenaście rodzin polskich i kilkudziesięciu samotnych mężczyzn. Z biegiem lat liczba Polaków wzrastała i tym samym nowo przybyli odczuwali konieczność zrzeszenia się w polskiej organizacji. Jako pierwsze powstało w 1914 r. Towarzystwo Wzajemnej Pomocy. O szerszych horyzontach członków Towarzystwa świadczy fakt zorganizowania biblioteki, posiadającej ok. 250 tomów. Zdając sobie sprawę, jak wielką siłę jednoczącą na obczyźnie posiada kościół, Polacy bardzo wcześnie podjęli starania o polskiego księdza. Na realizację tego pragnienia przyszło im jednak czekać aż do zakończenia II wojny światowej. Po długich i usilnych staraniach ks. abpa Gawliny, Polonia w Calgary otrzymała ks. Leona Trawickiego. W 1956 r. zastąpił go ks. Władysław Słapa i doprowadził do zakupu małego kościółka, który otrzymał wezwanie Matki Boskiej Częstochowskiej. Po kilku latach jednak kościółek ten okazał się zbyt mały i dzięki staraniom ks. Jana Otłowskiego TChr podjęto decyzję budowy nowego kościoła, który poświęcono 20 IV 1968 r., zmieniając

wezwanie na "Królowej Pokoju".

Nowy kościół dla Polaków w Calgary zawsze wiązać się będzie z przybyciem do parafii sióstr dominikanek z Polski. Od tej pory szczególnie zaktywizowana została praca kulturalno-oświatowa z dziećmi i młodzieżą. W przeciągu niecałych dwudziestu lat pracy sióstr w parafii okazało się, że pokolenie młodych, najbardziej podatnych na działanie czynników asymilacyjnych, nie tylko podtrzymuje i rozwija swoje związki z krajem pochodzenia rodziców, ale poprzez czynny udział w różnego rodzaju imprezach i występach artystycznych, propaguje polskość tak wśród Polonii, jak i wśród innych grup etnicznych.

Swą pracę w parafii podjęły pierwsze dwie siostry: Maria Serafina Steinig i Maria Jolanta Kozal, rozpoczynając od nauczania języka polskiego w sobotniej szkole parafialnej oraz odwiedzania chorych i samotnych Polaków i Polek. Dwa lata później przybyły trzy następne siostry: M. Alojza Cichowicz, Maria Szczęsna Caputa i Maria Loretta Suty. Przyjazd tych sióstr umożliwił znaczne poszerzenie zakresu działalności sióstr w Parafii. Oprócz pracy o charakterze typowo religijnym i oświatowym sporo czasu siostry poświęcały na działalność kulturalną, silnie zabarwioną elementami polskimi. Repertuar grupy tanecznej, która szybko podzieliła się na trzy mniejsze zespoły, to przede wszystkim polskie tańce ludowe: kujawiak, krakowiak i tańce góralskie. Wkrótce można było zaprezentować publiczności tańce mniej popularne jak: szamotulski, lubelski, polkę, łowicki, oberek i wielkopolski, a następnie polonez, mazur, kaszubski, a ostatnio także tańiec rzeszowski. Figury poszczególnych tańców, kostiumy i muzykę opracowywała S. Maria Alojza Cichowicz. Siostra ta przejęła także opiekę nad chórem parafialnym, który podzieliła na trzy grupy. Chóry te, poprzez wprowadzenie do repertuaru wielu pieśni narodowych, uświetniają nie tylko uroczystości kościelne, ale także liczne akademie z okazji polskich rocznic narodowych oraz gońnie reprezentują polską grupę etniczną na licznych imprezach międzyetnicznych.

Siostry nie ograniczały swej działalności tylko do terenu parafii. Wzięły czynny udział także w organizowaniu tzw. Dnia polskiego w Calgary. Program tego dnia obejmował wystawę sztuki polskiej. Wyświetlano przeźrocza o Polsce oraz przed-

stawiono tańce i stroje z różnych dzielnic Polski. Chóry dziecięcy i młodzieżowy wykonały wiele pieśni na dwa głosy. Program ten znalazł szerokie uznanie wśród mieszkańców Calgary. Nie była to jednak jedyna okazja zaprezentowania innym polskiej kultury. Młodzieżowe zespoły taneczne i chóry z parafii Królowej Pokoju są zapraszane z występami w programach radiowych i telewizyjnych oraz do udziału w imprezach organizowanych przez inne grupy etniczne. Najwięcej jednak imprez ma miejsce na terenie parafii. W ostatnich kilkunastu latach dzieci i młodzież szkolna występowała w ponad dziesięciu imprezach rocznie. Zwraca uwagę ich polski charakter. Przedstawienia kukiełkowe dla dzieci to "Kozucha Kłamaczucha" i "O krasnoludkach i sierotce Marysi" - Marii Konopnickiej. Inscenizowano takie bajki dla dzieci jak: "Kopciuszek", "Czerwony Kapturek", "Najszcześniejsza z sióstr", "Na jagody", "Królowa Zima" i inne. Starsza młodzież przygotowała inscenizacje bardziej dojrzałe: "Quo vadis", "Mikołaj Kopernik" oraz "150 rocznica Powstania Listopadowego". Każdorazowe zakończenie roku szkolnego było również związane z jakąś imprezą o charakterze typowo polskim.

Oprócz tej działalności z młodzieżą siostry organizowały także wieczory literackie i odczyty na tematy związane z kulturą polską. Do tego trzeba również dodać działalność pisarską i wydawniczą. Siostry przygotowały do druku polski śpiewnik kościelny oraz katechezy dla dzieci z pierwszej i drugiej klasy. Ich autorstwa są liczne artykułiki w "Biuletynie" parafialnym i w miejscowym organie Związku Polaków /"Biuletyn Polonii" w Calgary/. Tematy tych artykułików to sprawozdania z uroczystości narodowych, kościelnych, z życia szkoły, z imprez szkolnych, historia polskich kolęd, historia opłątka, zwyczaje wielkanocne w Polsce itp.

Pierwsze lata pracy sióstr wśród Polonii w Calgary były bardzo trudne. We własnym zakresie musiały one zdobywać katechezy i przeżroczka. Tematykę nauczania dostosowywały do środowiska, w jakim pracowały, oraz do poziomu umysłowego dzieci. Musiały zwalczać uprzedzenia uczniów do języka polskiego. Program szkoły parafialnej obejmuje oprócz katechizacji i języka polskiego także historię Polski, geografii oraz śpiew i religię. Do zajęć świetlicowych włączono naukę polskich tańców regionalnych.

Czytanki i inne podręczniki dla dzieci były sprowadzane z Londynu, następnie z księgarni "Związkowca" w Toronto, a rodzice dzieci oraz parafia polska, Związek Polaków i Stowarzyszenie Polskich Kombatantów przez swe daniny na rzecz polskiej szkoły sobotniej pomagały opłacić koszty związane z przesyłką książek i innych przedmiotów oraz minimalną, prawie symboliczną, pensję dla nauczycielek.

W późniejszym okresie sprawę zaopatrzenia w część podręczników, książek, przeźroczy, strojów itp. rozwiązało Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia", które realizowało wszystkie zamówienia; natomiast fundusze ofiarowywał rząd kanadyjski, który ciągle popiera rozwój kultury poszczególnych grup etnicznych.

Podsumowując ten blisko dwudziestoletni okres pracy siostr w parafii Królowej Pokoju i mając na względzie jedynie płaszczyznę narodową stwierdzić musimy bardzo poważne osiągnięcia. Młodzież bowiem, która zazwyczaj najszybciej się asymiluje, w tej parafii stała się czynnikiem opóźniającym asymilację dorosłych. Działalność artystyczna zespołów tanecznych, chóry parafialne oraz inne imprezy kulturalne organizowane i prowadzone przez polskie siostry pełniły te same funkcje, jakie w innych środowiskach pełnią takie massmedia, jak prasa, radio czy telewizja.

#### PRZYPISY

<sup>x</sup> Tekst niniejszy jest skrótem obszernego opracowania Autorki na ten sam temat pt.: "Rzut oka na działalność siostr św. Dominika w Calgary, Alberta, Kanada, 1968-1984. Przyp. red.

#### THE WORK OF DOMINICAN NUNS IN CALGARY, ALBERTA, CANADA /1968-1984/

##### S u m m a r y

The paper presents the various forms of educational and cultural work of a group of nuns from Poland in the great Polish community in Calgary, Alberta. The nuns worked with children and young people. They taught them Polish folklore, songs, music, as well as the Polish language. They also staged Polish theatrical plays and edited Polish language publications. Polish youth groups from Calgary took part in inter-ethnic contests and appeared on the radio and television. The nuns work has greatly contributed to the Polish emigrants keeping their own cultural values.